

CENA 50 GR

WYD. AB



KURIER szczęciński

Plątek, 27. X, 61 r.
Sobota, 28. X, 61 r.
ROK XVIII Nr 254 (5367)

Zdrowie człowieka największą wartością

- ◆ Zwiększyć liczbę lekarzy w przychodniach
- ◆ Właściwie wykorzystywać pieniądze
- ◆ Więcej troski o BHP

Kolegium Min. Zdrowia APROBUJE POSTULATY naszego województwa

PRZEBYWAJĄCY w Szczecinie na kolegium wyjazdowym wiceministrowie i dyrektorzy departamentów Ministerstwa Zdrowia spotkali się wczoraj z aktywnymi służbami zdrowia miasta i województwa na naradzie dotyczącej leczenia przemysłowego i portowego. Uczestniczyli w niej również sekretarz KW PZPR S. SIEWIERSKI i rektor PAM prof. dr W. STARKIEWICZ.

Na Morzu Północnym nadął SZTORM

STATKI RYBACKIE
„GRYFA” SCHRONIŁY
SIE DO PORTÓW
ANGIELSKICH

OD 11 DNI trąca na Morzu Północnym silny sztorm. Siła wiatru dochodziła okresami do 11 st. w skali Beauforta. Polowcy zostali wstrzymane i prawe wszystkie statki rybaccie szwedzkiego przedsiębiorstwa połowowego „Gryf” i wiele innych polskich jednostek, schroniło się do portów angielskich.

NIESTETY, prognozy pogody są nadal niepomyślne i nie rokują szybkiej zmiany sytuacji. (dm)

OSIĄGNIĘCIA i braki w tej dziedzinie służby zdrowia przedstawił zebrany kier. Woj. Wydz. Zdrowia dr M. MUCHA. Wskazał on m. in. na nieproporcjonalną do zwiększającej się kadry fachowców i nakładów finansowych, poprawę pracy służby zdrowia w Szczecinie i województwie.

Podkreślił szkodliwość nie racjonalnego wykorzystania czasu pracy lekarzy i dysproporcje w rozmieszczeniu pracowników służby zdrowia. Na korzyść miasta Szczecina. Niezbędne jest skierowanie do pracy w przychodniach większej liczby lekarzy o wysokich kwalifikacjach. Przeprowadził się reorganizację lecznictwa otwartego dla wytworzenia typu lekarza do nowego. Zmianie ulegnie system zatrudnienia lekarzy w oparciu o etaty.

— Trzeba będzie zrewidować sposób wykorzystania ok. 25 proc. budżetu naszych rad narodowych przeznaczającego na

ochronę zdrowia. Daje to rocznie blisko 300 zł na każdego mieszkańca województwa — stwierdził m. in. dr Mucha.

W DYSKUSJI lekarze ze Szczecina i województwa mówili o pracach na wsi. Tkwią one, ich zdaniem, w przekształcaniu sobie możliwości dokształcania się i powrotu do miasta.

(Dokończenie na str. 2)

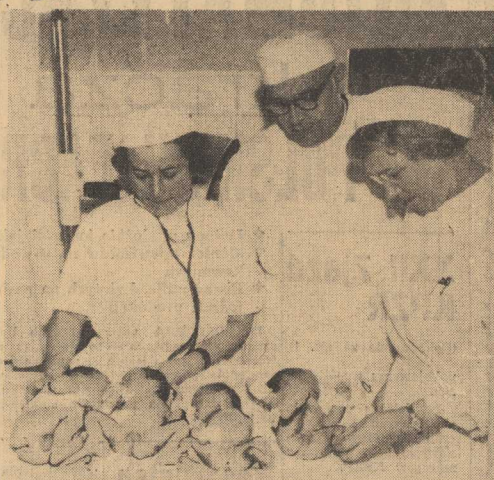
WGID

zadecydował

Kielec i Bończak mogą grać!

DZIŚ RANO połączyliśmy się z Polskim Związkiem Piłki Nożnej aby dowiedzieć się jak to stała rozstrzygnięta sprawa 2 szczecińskich piłkarzy — KIELCA (Pogon) i BOŃCZAKA (Arkonii) ukaranych uprzednio przez WGID. Jak nas poinformowano Kielec wi kara została zawieszona, a Bończakowi karowana. Obaj zawodnicy mogą grać już w nadchodzącą niedzielę. (ms)

Gdańska „czworaczki”



W KLINICE POŁOŻNICZEJ Akademii Medycznej w Gdańsku przetrwały na świat pierwsze w historii Gdańska czworaczki: jeden chłopiec i trzy dziewczynki. Matka jest Stanisława

Miągowiec z gromady Cedry Wielkie, pow. gdański. Ogółem waga czworaczek wynosi blisko 10 kg. (CAF — Foto Kosycarz)

W 10 dniu obrad

Major Titow na trybunie XXII ZJAZDU KPZR

MOSKWA PAP. M. października na popołudniowym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR podziwiano w imieniu swych partii przekształcił sekretarz KC KP Turelli HARMEL, członek Biura Politycznego KC KP Turelli DEMIR, sekretarz KC KP Boliwi GONZALES oraz przedstawiciele Komunistycznej Partii Birmy i Komunistycznej Partii Malajów.

NASTĘPNIE uczestnicy zjazdu kontynuowali dyskusję.

Dyrektor Instytutu Marksizmu - Leninizmu przy KC KPZR Piotr Pospiełowski stwierdził, że XXII Zjazd

KPZR przekształcił się w światowe forum braterstwa. Wśród przeciwników komunizmu — do programu KPZR wywołuje zwierzęcy strach przed realnymi perspektywami mar

W daleki reis

Z ŁADUNKIEM dołb nicy dla Indii wypłynął z portu szczecińskiego czesłowski 10-tyście-cznik m/s „MIR”. Statk ten jadł w naszym porcie towary po raz pierwszy.

(Foto St. Cieślak)

(Dokończenie na str. 2)

Dziś o godz. 15.30 spotykamy się na wielkim wiecu w Hali Sportowej

DZIŚ przyjechała do Szczecina delegacja związkowców z NRD. W skład jej wchodzi: Bruno FRANK, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Z. Z. z Neubrandenburga oraz Gerhard DECKMANN wiceprzewodniczący i Karl LINDMANN, sekretarz z Wojewódzkiej Rady Z. Z. z Rostocku. Gdzie wczoraj udał się w największym wiecu, który będzie wyrażał po kolech dzień miłości miast Szczecina.

WIEC odbywa się w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza. Początek o godz. 15.30. (b)

MALUCH TRENUJE..



Po 3-tygodniowych
przetargach

Sensacyjne zerwanie rozmów CDU - FDP

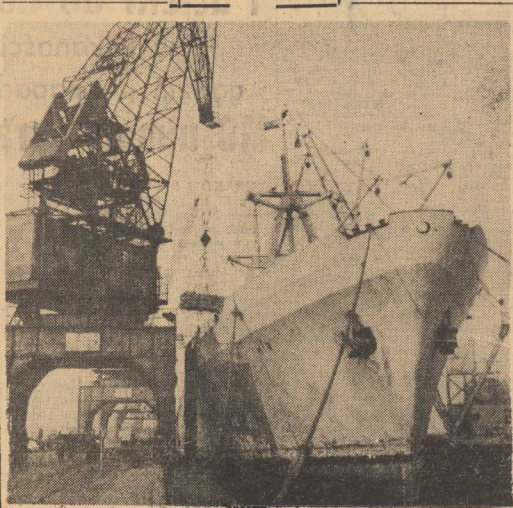
BONN PAP. Bonnki korespondent PAP red. H. Kasperowicz donosi: W czwartek po południu po przesłaniu trzytygodniowych przetargach doszło do sensacyjnego zerwania rozmów na temat przyszłego koalicyjnego rządu CDU/CSU - FDP. Powodem zerwania przez FDP rokowania było odrzucenie przez kanclerza Adenauera i frakcję CDU/CSU żądania ustąpienia obecnego ministra spraw zagranicznych von Brentano. Ponadto FDP domagała się dotrzymania uzgodnionego w ubiegłym tygodniu układu, który między innymi zapewniał Wolnym Demokratom 3 stanowisk ministerialnych. Ustąpienia te zostały jednak przez grupę parlamentarną CDU/CSU uznane za zbyt daleko idące i uzgodnione bez jej aprobaty przez Adenauera na własną rękę.

MIESIĄC
SPRZEDAŻY
PLASZCZY
JESIENNO-
ZIMOWYCH
w P.D.T.
4230-K

Odfowili
6 tys. ton ryb!

Rybacki „Kutra” z Darłowa u mety rocznych zadań

RYBACY darłowskiego „KUTRA” jako pierwszy z przedsiębiorstw połowowych osiągnęli metę rocznych zadań. Odfowili oni do 25 ton, łącznie 6 tys. ton ryb. Należęcej spłatała się zaległa „Dar-65” z grupą S. Graczkiewiczem, odwołując 365 ton ryb i wykonywała plan roczny w 100 proc. Na wyróżnienie zasłużył też rybak z Kutry „Dar-65” (rybacz z Szwecji), który odfowili 260 ton ryb i osiągnęli 132 proc. na drodze do jednostki planu rocznego. Niemalym sukcesem darłowskiego „Kutra” jest też uzyskanie 1 mln zł akumulacji ponad plan. (ra)



SPÓŁDZIELCZOŚĆ oszczędnościowo-pożyczkowa, czyli tzw. SÓP liczy 2 mln członków na terenie kraju i będąc wyłącznym dysponentem kredytów dla wsi, realizuje poważne zadania gospodarcze. Jednocześnie obok PKO gromadzi oszczędności, których zebrala już w skali kraju 2 mld zł.

Jutro obradować będzie IV Wojewódzki Zjazd Delegatów SÓP w Szczecinie, reprezentujących interesy 33,5 tys. członków.

W OKRESIE ostatnich lat SÓP przeżywa dynamiczny rozwój. Wzrasta liczba członków, powstają nowe spółdzielnie i nowe punkty kasowe. Na terenie województwa powstały 4 nowe spółdzielnie: banki spółdzielcze w Płotach i Wezorku oraz kasy spółdzielcze w Chociwelu i Dobrzanie. Obecnie SÓP-y posiadają około 80 placówek.

DO PODSTAWOWEJ działalności SÓP należy zbieranie wkładów oszczędnościowych. SÓP zebrali już 60 mln zł wkładów, a do końca roku przewiduje się zebranie 87 mln zł. Pod tym względem szczecińskie SÓP-y należą do przodujących w kraju.

SÓP-y przychodzą rolnikom z szeroką pomocą kredytową udzielając pożyczek na różne cele gospodarcze. W 1960 r. udzieliły one 97 mln zł pożyczek, w rb. — 124 mln zł, w tym na kontraktację — 55 mln zł. Ponadto SÓP-y udzielają również pożyczek na zakupy ratalne artykułów przemysłowych. Pożyczki te cieszą się dużym powodzeniem.

Wszystkie SÓP-y na terenie województwa są rentowne i w r. 1960 wyproduowały zyski 3,3 mln zł. SÓP-y prowadzą też działalność społeczną organizując różnorodne formy społecznego działania i udzielając pomocy swoim członkom. Ścisłe współpracują z kółkami rolniczymi prowadząc ich konta bankowe, a w 27 kółkach rachunkowych.

DELEGACI na Zjeździe dokonają oceny do tyżczasowego dorobku i wytyczą kierunki działania na przyszłość. (m)

NA ANTENACH

KOMISJA SEIMOWA
PRZYJĘŁA
RZĄDOWY PROJEKT
USTAWY
O NORMALIZACJI

* WARSZAWA PAP. 26 bm. o. brańdawa pod przewodnictwem pos. Józefa Kulasa, sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Poślowie rozpatrzyli rządowy projekt ustawy o normalizacji, który zreferował pos. Julianus Wasilewski. Projekt ustawy zakłada, że Polska będzie normalizacyjną, co oznacza, że normalizacja w Polsce będzie normalizacją międzynarodową, co oznacza, że normalizacja w Polsce będzie normalizacją międzynarodową, co oznacza, że normalizacja w Polsce będzie normalizacją międzynarodową.

Nowe przepisy ustanawiały nowy podział i określania norm. Rozróżniała one normy państwa, normy branżowe i normy zakładowe. Komisja przyjęła projekt ustawy z kilkoma poprawkami redakcyjnymi.

POLSKA WIZYTA
W WIELKIEJ
BRYTANII

* LONDYN PAP. Przechywała cy w Wielkiej Brytanii przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania S. Jedrychowski i minister handlu zagranicznego W. Trampczyński. Oboje wzięli udział w konferencji, na której omówiono współpracę gospodarczą między Polską a Wielką Brytanią.

GENERAL GURSEL
PREZIDENTEM
TURCJI

* SOFIA PAP. Nowo wybrany parlament turecki dokonał wyboru prezydenta Republiki, którym został gen. Gursel.

ONZ PRZEKAZAŁO
CZŁOWIEKU WAZNE
STRATEGICZNE
PUNKTY
W ELISABETHVILLE

* LONDYN PAP. Według doniesień z Elisabethville wojska ONZ przekazały banderom Czarnego Wąska strategiczne punkty w tym mieście m. in. rozległe radio i telewizję, pocztę główną. Przekazanie tych obiektów nastąpiło na podstawie umowy, w której zawarto zobowiązanie do zapewnienia bezpieczeństwa ONZ z mianowanym rządem Czarnego Wąska. Równocześnie, jak informuje agencja Reuters, odbyła się wymiana jeńców pochodzących z oddziałów ONZ w Kongo na banderom Kongo wziętych do niewoli pod koniec września.

PRASA BRITYJSKA
PEŁNA UZNANIA
DLA ZAŁOŻY
„DERKACA”

* LONDYN PAP. Press Brityjska zamieściła informacje pełne uznania dla założeń polskiego twórcy, twórcy, który w zeszłym tygodniu uratował 17 rybaków z angielskiego trawlera „Artie Viking”. Jednostka ta zatoniła w czasie sztormu na Morzu Północnym.

* „Times” w korespondencji z Hull, dokąd „Derkac” przywiozł rozbitków, przytacza słowa szefa „Artie Viking”, Philipa Gentry: „Mogę tylko pochwalić polskich rybaków. Oddali nam wszystko co mieli. Sami spali na podłodze, a my spaliliśmy ich kochanki”.

TAYLOR W SYJAMIE

* NOWY JORK PAP. Specjalny wysłannik prezydenta Kennedy'ego generał Taylor po tygodniowym pobycie w południowym Wietnamie przybył z koleją dwudniową wizytą do stołecznego Syjamu. General Taylor przeprowadził pierwsze rozmowy z premierem Syjamu Thanaratem.

17-LETNI
PIRAT DROGOWY
BEZ PRAWA JAZDY
UJĘTY

* RYDGOSZCZ PAP. W miejscowości Gopło, pow. Mogiła, wczoraj się tragicznie wydarzył, którego sprawcą był 17-letni Bronisław Śmiłt.

Śmiłt, który przybył na kłóskę do Gopła, w czasie brańwowej jazdy motocyklem na fachu na Monice Olszewska. Motocykl pirał drogowy, który zbiegł nie trzaskając się o swa ofiarę, został ujęty przez przychodzący patrol policji. Okazało się, że Śmiłt nie ma prawa jazdy. Na zarządzenie prokuratora w Mogile, Śmiłt został aresztowany. Stanowisko Olszewska jest b. poważne.

Już w przyszłym roku 20 linii obróbczych

AUTOMATYZACJA
wkracza
DO POLSKICH FABRYKXXII Zjazd
KPZR

(Dokończenie ze str. 1)

położymy współsiłnie niu.

Pospółe poparli wniośki delegatów o wykluczenie Molotowa, Kaganowicza i Malenkowa z szeregów KPZR.

Redaktor naczelny „Izwestia” Adambie przemówienie swe poświęcił znaczeniu bezpośrednich kontaktów radzieckich mężów stanu z politykami świata kapitalistycznego pod kreślając, że kontakty te sprzyjały wzrostowi autorytetu międzynarodowego ZSRR.

Jako ostatni przemawiał lotnik kosmonauta Herman Titow. Oświadczył on, że kosmonauci radzieccy zawsze gotowi są wykonać każde zadanie, jakie zleci im KPZR i rząd radziecki.

NA PRZEDPOJEDNIOWYM posiedzeniu głoś zabral m. in. przewodniczący Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa A. Szelenin. Zakomunikował on Zjazdowi, że w organach bezpieczeństwa państwa zlikwidowano szkodliwy, naruszający praworządność socjalistyczną, kierunek polityki w okresie kultu jednostki. „Temu położono kres raz na zawsze”.

W tym czasie Szelenin, dział w Związku Radzieckim, zgodnie z postanowieniami Konstytucji, jest w pełni przedstawicielem zasady niezłomności osobistej.

Po ostatnich
prowokacjachRzecznik
Foreign Officeo procedurze
wjazdudo Berlina
Wschodniego

LONDYN PAP. Rzecznik Foreign Office wyjaśnił dziennikarzom, że rząd nie wydał żadnych nowych instrukcji dla personelu brytyjskiego przebywającego w Berlinie zachodnim w związku z ostatnimi zarządzeniami władz NRD. Od sierpnia lat — jak oświadczył rzecznik — angielski personel wojskowy udający się do Berlina wschodniego zwraca jedynie uwagę palaków na specjalne kontrole na specjalne numery wołów, a w razie jakichś trudności prosi o pomoc oficera radzieckiego. Jedeli zachodzi potrzeba, Anglikom okazano także posiadane dowody tożsamości. Jak z tego wynika, procedura stosowana przez Anglików różni się jednak od prowokacyjnego zachowania Amerykanów, którzy kategorycznie odmówili poddać się jakiegokolwiek kontroli ze strony policji NRD.

BERLIN PAP. Rząd NRD w nocy do rządu USA zwraca uwagę na incydenty prowokacyjne na granicy sektorów w Berlinie przez wojska okupacyjne USA i wskazuje, iż na rząd Stanów Zjednoczonych spadnie całkowita odpowiedzialność za następstwa spowodowane prowokacją granicznych wojsk okupacyjnych USA.

- ♦ Izotopy w służbie kontroli jakościowej
- ♦ Montaż telewizorów na obwodach drukowanych
- ♦ Ponad miliard złotych na postęp w metodach produkcji

DWADZIEŚCIA automatycznych linii obróbczych i montażowych — to duża jak na nasze warunki. A tyle właśnie zautomatyzowanych, względnie zmechanizowanych zespołów urządzeń zamierza się uruchomić w roku przyszłym w fabrykach przemysłu elektro-maszynowego.

Waszyngton

rozczoarowany

listem

Adenauera

BONN PAP. W prasie zachodniemieckiej sześć dni temu komentarze reaktacji Waszyngtonu na ostatni list kanclerza Adenauera, który ambasador bonński w USA, dr Grewe, przekazałzydentowi Kennedy'emu. „List Adenauera do prezydenta Kennedy'ego uzupełniony ustnym komentarzem ambasadora Grewe wywołał w Białym Domu niekrywane wrażenie — pisze waszyngtoński korespondent dziennika „Neue Rhein Zeitung”, Heinz Polz.

Waszyngton jest mocno rozczoarowany faktem, że list Adenauera nie zawiera nic nowego poza starymi żądaniami zachowania przez Zachód stanowczości wobec Moskwy.

DZIS
REPORTER

zmotowiona

DZIS RANO w porcie przebywało 18 polskich statków. Na wejściu: „Krytyka”, „Słask”, „Czarna z drobnicą”, „Piliś” z celulozą i „Kopaliną Zabrze”. Na wyjściu: „Czarna z drobnicą”, „Piliś” z celulozą i „Kopaliną Zabrze”. Na wyjściu: „Czarna z drobnicą”, „Piliś” z celulozą i „Kopaliną Zabrze”.

WZCZORAJ WIECZOREM zgłoszono na SDM i w rejonie ulic: Mickiewicza, Boh. Waryńskiego, Pocztowa, 30 września, 1 Lipca wskutek uszkodzenia wyłaznika i bezpieczeństwa.

O godz. 23.39 na ul. Gdańskiej w rejonie Basenu Górniczego przytrafiła się kradzież motocykla. Paśszera, który siedział na tylnym siedzeniu, przewieziono do szpitala, motocykl do domu.

Służba drogowa MO zastrzegła w ciągu ul. do by tylko z wypadku o godz. 14.30 na ul. Nad Odrą. Przewodzący Józef Skrzypek (ul. Dąbrowski 3) w wyjeździe, auto, pasażer — nazwisko nieznane — potłuczony. O godz. 14.30 na ul. Nad Odrą. Przewodzący Józef Skrzypek (ul. Dąbrowski 3) w wyjeździe, auto, pasażer — nazwisko nieznane — potłuczony. O godz. 14.30 na ul. Nad Odrą. Przewodzący Józef Skrzypek (ul. Dąbrowski 3) w wyjeździe, auto, pasażer — nazwisko nieznane — potłuczony.

W IZBIE WYTRZĄSZEŃ nowo 33 pilaków w trzech z katanach bezpieczeństwa.

DZIS na Rynku Tobruckim cienny były następujące: ziemniaki po 1.50 za kg, kapusta 1.20 zł, jabłko konsumpcyjne 10 i 13 zł, kalafior — 4-6 zł, marchew 1.50 zł, brokuł 1.50 zł, grzyby 1.50 zł, ogórki 1.50 zł, seler 1.50 zł, smietana 20 i 1.50 zł, szynka 1.50 zł, kiełbasa 1.50 zł, kurzy 60-80 zł. (R)



JAK PODAJE agencja

ADN, wiceminister obrony NRD, gen. Heinz Kessler ostrzegł w środę wieczorem w wywiadzie telewizyjnym inicjatorów niebezpiecznych prowokacji przy punkcie kontrolnym na Friedrichstrasse na granicy Berlina zachodniego przed wznowieniem tego rodzaju niebezpiecznych poczynani.

„Chciałbym zwrócić uwagę amerykańskim prokuratorom wojennym — powiedział gen. Kessler — iż spokojna i opowana postawa funkcjonariuszy naszych organów zbrojnych nie jest oznaką słabości, lecz po prostu odpowiedzialności. Jesteśmy w stanie skończyć z prowokatorami w sposób błyskawiczny raz na zawsze”.

W królestwie „big beatu”

17-letni Cygan

Michaj

Burano

rewelacja

koncertów

„Czerwono-Czarnych”

SALA ZBM-u wypełniła się wczoraj dwukrotnie publicznością, której przewodził młody człowiek w wieku raczej szkolnym. Nic dziwnego — muzyka komponowana przez „nastolatki” gra na obłożona jest na takiego właśnie odbiorcę.

„CZERWONO — CZARNI”, po raz drugi bawiący już w naszym mieście, wczoraj zagrał w sali ZBM-u. Nic dziwnego — muzyka komponowana przez „nastolatki” gra na obłożona jest na takiego właśnie odbiorcę.

„CZERWONO — CZARNI”, po raz drugi bawiący już w naszym mieście, wczoraj zagrał w sali ZBM-u. Nic dziwnego — muzyka komponowana przez „nastolatki” gra na obłożona jest na takiego właśnie odbiorcę.

„CZERWONO — CZARNI”, po raz drugi bawiący już w naszym mieście, wczoraj zagrał w sali ZBM-u. Nic dziwnego — muzyka komponowana przez „nastolatki” gra na obłożona jest na takiego właśnie odbiorcę.

Ukradł samochód

w Krakowie

Uciekł do Łodzi

— w kilkanaście

godzin po napadzie

MO umuje sprawcę

KRAKÓW PAP. W noć z 24 na 25 bm. Komenda MO w Krakowie zawiadomiona została przez jednego z mieszkańców o odnalezieniu w przydrożnym rowie, po centrum miasta, nagle znikającego kierowcy. Przybyli na miejsce patrol śledczy ustalili, że mężczyzną tym jest kierowca jednej z krakowskich taksówek (nazwiska nie podajemy) z numerem 100 na tablicy rejestracyjnej.

W wyniku zarządzonego alarmu, już w nocy 25 bm, sprawca napadu został ujęty w m. Łodzi.

W samochodzie, którego numer rejestracyjny zgłoszony został jako 100, znaleziono książeczkę pojazdu na nazwisko Antoniego Świerkosza i inne rzeczy zabrane w krakowskim taksówkarstwie. Zatrzymany, który okazał się jednym z kierowców (nazwiska nie podajemy) z numerem 100 na tablicy rejestracyjnej.

Stan zdrowia Antoniego Świerkosza, któremu zadano ok. 15 ran tłuczonych w tył głowy, jest ciężki.

Kury biją rekordy -
przemysł bije drób

Urodzaj na 3 miliardy

Kurczęta... w koszulkach

KURY BIJĄ REKORDY. W ciągu 3 kwartałów bież. roku przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego zakupiły łącznie prawie 2,740 mln szt. jaj, czyli o około 400 mln szt. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Real Madryt

w ćwierćfinale

PARYŻ PAP. Piłkarze Realu jako pierwsi zakwalifikowali się do ćwierćfinału Pucharu Europy. W rewanżu meczu Real pokonał na swoim boisku mistrzowską drużynę Danii Odense 9:0 (5:0).

Z NOWALICZ DROBIARSKICH

Warto zasygnalizować dwa statystyczne fakty: w tym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

W zeszłym roku w przemyśle drobiowym — psztet, „pulpuliny” i „psztet gęsi” — ośrodek w Nowalicach krowianu po 450 i 320 gramów.

Dalsze

lugrotawery

dla

„Soquipołu”

KIEROWNICTWO szwedzkiego przedsiębiorstwa polowego „Gryf” uzyskało ostatecznie z Kanatu Kuzłofskiego wiadomość, że dwa kolejne lugrotawery — „ZITBA” i „ZIMORO” — przeznaczone dla Polko-Gwineskiego Towarzystwa Polowego „Soquipołu” zostaną dopłyną do Trzistu.

Jednostki te powiększą liczbę polskich lugrotawerów, łowiących na wodach szwedzkich. Po zawinięciu do Trzistu, statki przekazane zostaną jednej z widzących stoczni, która będzie przebudowywać i przystosowywać do pracy w warunkach tropikalnych wypłyną na łowiska gwinejskie. (dm)

POSTULATY

(Dokończenie ze str. 3)

Mówiono o szkodliwej roli tożsakości do pracy w ambulatoriach fabrycznych lekarzy rozpoznających często dopiero w czasie zabiegów, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów. Podkreślano także, że przyczyną jest brak specjalistów.

Za lat dwadzieścia

GOŁY STATOK STANIE DO REMONTU...

GDY W 1954 R. ARMATOR POLSKI ODDAŁ STATOK DO KAPITAŁOWEGO REMONTU W KTORÉKOLWIEK Z TRZECH NASZYCH STOŹNI REMONTOWYCH MUSIAŁ CZEKAĆ NA PONOWNE WŁĄCZENIE TEJ JEDNOSTKI DO EKSPLOATACJI 252 DNI. PONIEWAŻ KAPITAŁNY REMONT DOKONYWANY JEST CO 4 LAT, LATWO OBLICZYĆ, ŻE JEDNA PIĄTA CZĘŚĆ OKRESU JEDNOSTKA SPĘDZAŁA W STOŹCZNI. REMONT ŚREDNI W TYCH LATACH TRWAŁ JUŻ TYLKO 58 DNI.

NIE MOŻNA powiedzieć, aby armatorzy specjalnie buntowali się przeciw tak długim cyklom remontowym.

W 1960 r. remont kapitalny statku trwa już tylko 25 dni, a średni — 25 dni, ale teraz armatorzy podnoszą latum, że to zbyt długo w porównaniu ze średnim okresem remontów w stoczniach zagranicznych, że przetrzymywanie jednostek w stoczniach narzuca im na poważne straty, zważywszy, że koszt dziennego utrzymania statku wynosi od kilkuset do kilku tysięcy dolarów.

Stocznicy natomiast rozkładają ręce i mówią, że na razie krócej nie można. Do 1960 r. zainwestowano 250 mln. zł, zwiększono nośność doków, długość nabrzeży oraz powierzchnię produkcyjną, ale przystosowanie tonażu floty jest znacznie szybsze niż mocy remontowej stoczni. Niedobór ten występuje tym jaskrawiej, że o ile na zbudowanie statku, typu „SZCZECIN” o nośności

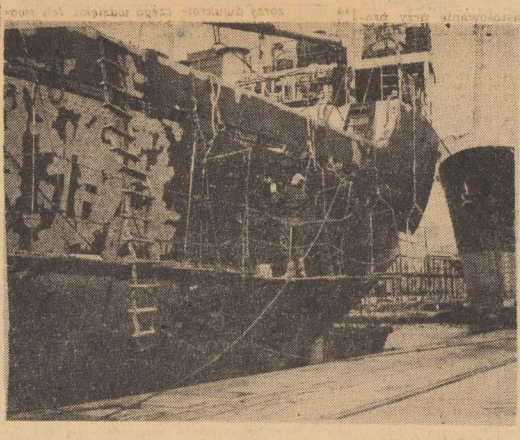
ZROBIMY więc wyliczenia w przyszłość do roku 1980. Na cicerone poprosiliśmy dyrektora Zjednoczenia Morskich Stoczn Remontowych — mgr inż. Tadeusza DUSZYSKIEGO. Zaczniemy od Szczecina. W chwili obecnej trwa tu intensywne prace na budowie pirsu, przy którym zostanie ustawiony nowy dół o nośności 5,5 tys. ton, zakupiony w Wielkiej Brytanii. W planie ścieżki przewidziano nowe kłady kredytów inwestycyjnych na zagospodarowanie wyspy Dolnej Okrętowej. Gdańska Stocznia Remontowa przygotowuje się na przyjęcie olbrzymiego doku o nośności 11 tys. ton. W ogóle w pierwszych latach największy nacisk położono na zwiększenie mocy dokowej, dotychczas wziętej nie skromnie. Rozbudowa obecnie istniejących trzech stoczní remontowych nie zaspokoi już potrzeb naszej floty do 1980 r. Muszą one dysponować mocą co najmniej 15 mln roboczogodzin. Aby w pełni móc służyć statkom, potrzebne są nowe stocznie remontowe. Projektuje się więc, że już pod koniec obecnej pięcioletki rozpocznie się w Gdyni budowę nowej stoczni remontowej, której moc docelowa rzędu 10 mln roboczogodzin osiągnie w latach 1967-1968. Następna tego rodzaju inwestycja zostanie zlokalizowana w zespole portowym Szczecina — Swińoujście w latach 1972-1973. A jej moc docelowa jest obliczana na 8-10 mln roboczogodzin. Lokalizacja trzeciej stoczni remontowej

nie została jeszcze ustalona. Jeżeli rozważane obecnie projekty wybudowania dużego portu na wybrzeżu Środkowym zostaną zrealizowane — nowa remontażownia znajdzie swe lokum w tym porcie. Jeżeli natomiast okaże się, że realizacja tego projektu jest nierealna — stocznia ta zostanie wybudowana w Gdańsku w latach 1977-1980.

JAK już się rzekło — moc dokowa jest u nas wciąż jeszcze piękną achillesową. Urządzeń tych nie produkujemy w kraju, a sprowadzanie z zagranicy jest szalenie kosztowne. Poslanowio — wazne bęz zorganizo- wana bęz budowy doków. Zgodnie z założeniami powstająby dwa ośrodki budowy doków — jeden w Gdańsku, a drugi w Szczecinie.

PERSPEKTYWICZNY plan rozwoju stoczní remontowych jest tylko fragmentem całości. Jak dokona nasza gospodarka morska do 1980 r. Już jednak ten fragment daje pewne pojęcie jak ogromne nakłady inwestycyjne zostaną przeznaczane na rozbudowę tej gałęzi gospodarki i jak ogromna waga przywiązuje do tego państwo.

A. KILNAR



Uczeni na tropie poprzednika „HOMO SAPIENS”

DO NIEDAWNA przypuszczano, że człowiek, tj. istota posługująca się narzędziami i porozumiewająca się przy pomocy mowy, wyodrębniła się spośród małp czelodko-kształtnych około 600 tysięcy lat temu.

Przed dwoma laty jednak znaleziono w Kenii we wschodniej Afryce czaszkę prehistorycznej istoty, która zajmowała się myślowym, posługiwała się krzemienionymi narzędziami i umiała korzystać z ognia. Nie był to jednak jeszcze homo sapiens — człowiek rozumny — gdyż kształt znalezionej czaszki jest inny niż u człowieka rozumnego, a objętość jej jest mniejsza.

W ciągu dwu lat różne zakłady naukowe na obu półkuliach pracowały nad określeniem, kiedy żył ów rodzaj człowieka. Stwierdzono ostatecznie, że szkielet pochodził sprzed ok. 1.700.000 lat.

CZYŻBY człowiek zamieszkiwał już na pewno ok. 2 miliony lat temu? Wówczas, gdy formowały się pokłady węgla brunatnego. Oznacza to, że trzeba zrewidować poglądy na dzieje człowieka, które mogą okazać się trzy razy dłuższe niż przypuszczano do tej pory. (S. K.)

PO USTALENIU czasu zimowego zmkro- ka pada wcześniej, przypominając o rozpoczęciu sezonu jesienno-zimowego. Po roku skłania do niejakiego przedstawienia się nie tylko placówki o charakterze handlowo-komunalno-u- stługowo-ogrzewnym, szukające się do ataku (oby tylko nie do ofensywy), ale także stwarza konieczność dostarczenia leżym mieszkancom stolicy okazji do dalszego rozwoju kulturalnego. Czas nie

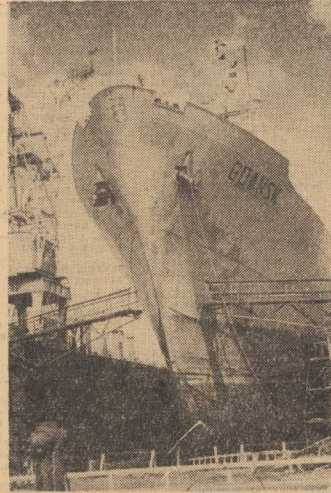
sprzyja bowiem spacerom, lecz — rozmyślanom.

Inauguracji roku akademickiego na warszawskich uczelniach i zajęć w Stolecznym Uniwersytecie Powstęznym TWP towarzyszą równocześnie intensywne akcje zapewnienia leżym studentom odpowiednich warunków nauki. W domach akademickich niektóre pokoje gościń nie wykorzystano równieź na mieszkania, zwłaszcza że ogromna większość studiujących nie rekrutuje się z Warszawy. Już obecnie

ZSP zastanawia się nad przygotowaniem pracy dla przyszłych absolwentów. M. in. nawiązując współpracę z Towarzystwem Rozwoju Ziemi Zachodniej, badając możliwości zatrudnienia w tych częściach kraju.

Ósmy rok swej pracy rozpoczął warszawski Wiceorowy Uniwersytet Marksimu Leninizmu, prowadząc dwa wydziały: ekonomiczny i filozoficzny. Każdy z nich ponadto dzieli się na kilka kierunków. Przyszło 700 słuchaczy przystąpiło w br. do nauki. Interesujące zajęcia prowadzi również Stoleczny Ośrodek Propagandy Partijnej. W programie rocznego seminarium znajdują się m. in. zagadnienia ekonomiczne polityczne, sprawy międzynarodowe, współczesne kierunki filozoficzne i zasadnie mia światopoglądowe.

Pałac Młodzieży zor



Zakazane flirty z „KOSTUSIĄ” zakończyły się wstrzymaniem produkcji

TADEUSZ TEPPER, kierownik cegielni „Radosław”, koło Nowogardu był w 1960 roku karany grzywną 500 zł za niedopiniowanie spraw bhp. Jego niedbalstwo doprowadziło do ciężkiego wypadku. Pracownik zламаł nogę i doznał naruszenia kręgosłupa.

„Bicie po kieszeni” nie pomogło. Jak nas informuje techniczny inspektor pracy ZZ PB i PMB, kontrola przeprowadzona parę dni temu wykazała jeszcze większe wykroczenia przeciw przepisom bhp.

AUTOKŁAW do wypalania cegieł, nie sprawdzony przez kontrolę techniczną, został dopuszczony do eksploatacji. Nad mieszadłem przy prasie znajdował się skład ciężkich części do maszyn, groźąc śmiercią ludziom pracującym poniżej. Również instalacje elektryczne były wadliwie podłączone. W kotłowni i maszynowni pełno kurzu i rumoci, zakłady panował ogólny nieład i rozgardas.

INSPEKTOR techniczny St. Klimasz położył wstrzymać produkcję, aż do usunięcia niedopuszczalnych zaniedbań. Wiadom nad-

ganiował dyskusyjny klub specjalnie dla młodzieży klas X i XI, interesującej się problematyką społeczno-polityczną. Rozpoczęły się już zapisy do klubu — wstęp wolny dla wszystkich ucz-



Znany aktor japoński Toshiro MIFUNE w filmie „PIJA NY ANIOŁ”

NA SZCZECIŃSKIM
EKSPANIE

ANIOŁ z tokijskiego SOHO

MIMO LICZNYCH NAGRÓD zdobywanych na najpoważniejszych festiwalach międzynarodowych i znakomitych recenzji — film japoński nie znalazł dotychczas drogi wiodącej do tzw. „masowego odbioru” w Europie.

Zauważył na tym odrębny charakter kultury, która liczącą już sobie kulturę Kraju Kwitnącej Wiśni, a szczególnie wpływ jaki wywarły na kinematografię tego kraju japońskie widowiska teatralne.

WIDZA EUROPEJSKIEGO raz tu w pierwszym rzędzie zupełnie odmienny sposób gry aktorskiej i stosunkowo wolne, a w niektórych wypadkach wręcz majestatyczne, tempo narracji. Często nie do zniesienia jest także dozwolone zdmuchnięcie się, bez umiaru okrucieństwo i sadizm.

Film japoński jest jednak w chwili obecnej najwyżej notowany, i to zarówno jeśli chodzi o walory artystyczne jak i o produkcję bijącą w tym kraju wszystkie rekordy światowe. Sukcesy artystyczne, dające się od chwili debiutu w Wenej, „Złotego Lwa” przez „Rashomon” trwają do dzisiaj (jak wiadomo w tym roku Japończycy zdobyli absolutną większość wszystkich możliwych nagród i wyróżnień na festiwalach filmowych).

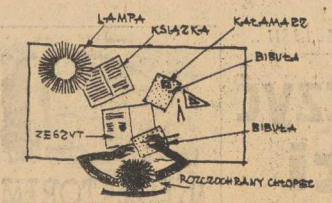
REPREZENTACYJNYM, najbar dziej znanym i najbardziej dyskutowanym japońskim reżyserem filmowym jest 51-letni Akira KUROSAWA. Debiutował „SAGA O DZUDU”, a jego najwybitniejsze pozycje — „RASHOMON”, „SIĘMIU SAMURAJÓW” i „TRON WIE KRWI” oglądaliśmy na naszych ekranach. Filmy te, należące do „batalistyczno-historycznej” części twórczości Kurosawy w pełni potwierdziły wysoką klasę „japońskiego Bergmana”.

„PIJANY ANIOŁ”, wybitna- nym w „Baltyku”, należy do uczę- niejszych prac reżysera. Powstał w roku 1948 i, co ciekawe, przez naczynny w zasadzie na rynek japoński jest filmem, który dzięki swej wartkiej narracji i pełnej napięcia akcji wydaje się być zro- biony niemal w „konwencji euro- pejskiej” i jest przez to widza o ucie- le łatwiej przyjmowany niż inne, wybitniejsze nieraz, filmy japoń- skie.

ŚRODOWISKO, w którym żyje bohater Kurosawy, lekarz pijani- ka — postać w typie bohaterów pozytywistycznych, jest także nie- codziennie: tokijska dzielnica ne- dzy, nocne lokale i spełny, pro- stytutki i świat przestępczy.

Lekarz Sanada grany przez Takaszi SZIMURE i szef gangu Matsunaga kreowany przez „sandarowego” aktora Kurosawę — Toshiro MIFUNE stworzył znakomite kreacje, które uzupeł- nił bogatą galerią typów drugo- i trzecioplanowych, pełne eks- presji zdjęcia i frapująca muzy- ka składająca się na całość tego nie- przeciętnego filmu.

Marek SZYMCHYŃSKI



PARADY

ODKAD przesłano dru kować „Dziennica spód Palladium”, cie szą się, gdy dzieci czy-
W TWOIM DOMU
zima

FISALISMY niedaw- no, że wskutek niezbyt dużego urodzaju, w skie pach będzie tej zimy niewiele jabłek. Blisko to wszyscy, którzy ma- ją jablonie na działkach hady w ogródkach po- winni postarać się aby owoce przechować jak najdłużej.

Do odmian dobrze przechowywujących się na leżą: antonówka, ana- nas, cesarz, Wilhelm, Jo- natan, landsberska, ma- linowa, oberlandzka, perkins, piękna z Bos- polu, szelma. Jabłka przechowy- jącej najlepiej w tempera- turze plus 2 do plus 4 st. C. Temp. około 4 st. C. Temp. około 4 st. C. Temp. około 4 st. C. Temp. około 4 st. C.

W zasadzie jabłka nie powinny być przechowy- wane z innymi owo- cami i jarzynami. Po- pierwsze dlatego, że wy- bielej dojrzałe jabłka wydzielają etylen, który przyspiesza do- rzeźnięcie pozostałych owoców. Po drugie, jabłka łatwo przechodzą na zapachy innych owoców.

Jabłka można przecho- wywać w workach, w koszach, a najlepiej lu- zem na polkach. Nie można układać jabłek do warstw, aby jabłka nie zgniły się po- pod własnym ciężarem. Co- pewien czas trzeba owo- ce przejrzej, usuwając psujące się, gdyż mogą spowodować zniszczenie całej większej partii.

„Ogródek witaminowy” ...w kuchni

Nikogo już dzisiaj nie trzeba przekonywać o olbrzymiej roli ja- ka w organizmie ludzkim odgry- wają witaminy. Zielone części ro- ślin są źródłem witamin rozpu- szczalnych w wodzie, chlorofilu oraz soli mineralnych.

Każda gospodyni bardzo nie- wielkim kosztem przez całą zi- mę może zaopatrzyć swoich do- mowników w „zielone witami- ny”. Wystarczy bowiem przesa- dzić obecnie z ogródka do jednej doniczki trochę pietruszki z na- głą (któ nie ma ogródka może wszędzie do doniczki kilka korze- ni kupionych w sklepie warzyw- nym, które niedługo wypuszczą „zielone listki”), do drugiej 2-3 ro- ty, do trzeciej kilka selera na- ciowych, które dają znacznie wie-

czy i rozłożyć na nim te, co nam będzie po- trzebne. A więc książka leżać będzie z lewej strony, u góry, nieco skłonić kalamarz, w- stawiamy na bibułę i to- tak, żeby zabezpieczyć się od ewentualnych kapnieć ze stalówki. Ze- szty układamy prosto, ręce opieramy na dru- giej, bibułę. Sładzimy również prosto, nie pod pieramy się, nie spiny- damy po turecku, z ra- dzką dubiemy w no-

szale „Kuriera”. Martwie się natomiast i to bar- dzo, gdy nie doczytają- się wszystkich do końca- nie bardzo zrozumiałe, co najgorsze, przypu- śtają gwałtownie, o- pacznie sady. Ożó do- widziałem się, że pew- na bardzo miła i grzecz- na dziewczynka oświ- adczy matulsi, że ja pi- sałem, że dzieci, w cza- sie roku szkolnego nie- mała obowiązku poma- gać w domu, tylko u- czyć się, no i bawić.

Przecież ja nie takie- go nie pisałem! Nawet- by mi to do głowy nie- przyszło, że dzieci mogą nie pomagać, nie robić zakupów, nie sprzątać mieszkania itp. Półtem- nadziałam, że w czasie odnawiania lekcji, nie- należy odrywać dzieci do zajęć domowych, nie- przeszkadzać im, prze- ciwnie, nauka jest nie- mierznie ważna, wymaga skupie- nia i czystego, spokoj- nego, całkowitego spokoju.

SKORO już wyjaśni- liśmy tę sprawę, pozwo- lile, że zostaniemy dziś przy odrabianiu lekcji, bo chociaż temat jest- stary jak szkoła, dużo- to nam dać może. Dzie- ci powinny wiedzieć, że- lekcje, kiedy w domu- jest najmniej osób. Wiem, że to wielu d- ciom wydaje się nie- ludzkie, zważywszy na- przysięgi ze szkoły, że- po południu zaisiadają do lekcji, ale wierzyć mi- to jest najprościej. W do- mu nikogo nie ma, naj- łatwiej namusia lub- bać się z krzeseł, z sto- kuchen, wszystko jesz- cze dobrze pamiętamy, co było mówione, kie- się, siadamy i zrywko- dobrze odrabiamy lek- cje. Dzieci chodzące do szkoły na półmistrz, do- dziny powinny kłaść się wcześniej spać, wsta- wać przed świtem, zno- wu w pustym i cichym- domu, odrabiać lekcje. Trzeba skończyć z na- kowaniem po nocy i w- lekciem się rano. Nocy, przed świtem, ko- nieczność, a tylko stu- dentem i roku wyda- dzie się bytymblem studiów wyższych.

PRZED przystąpieniem do odrabiania lekcji, należy dobrze umyć rę- ce, zamknąć drzwi od- reszty mieszkania, zam- knąć radio, uprzątnąć sto- stołu niepotrzebne re-

ce. Zielonej masy nie selery ko- reniowo do czwartki — trochę szczyptorki (siedmiolatki) lub po- sadzić kilka zwykłych cebul. Moż- na jeszcze do każdej doniczki po- siać trochę koperku i „ogródek- witaminowy” założony. Teraz tyl- ko od czasu do czasu podać, byle- nie za dużo. Z wieloletniego do- świadczenia wiem, że gaz tym- roślinom nie szkodzi. Zielone list- ki „usztywniają” przez całą- zimę odrastają na nowo.

NIE każdy może wie, że garść pie- truszki wrzucona do talerza pokrywa- ną nasse drznię zapotrzebowanie na wi- taminę C. Pospolita pietruszka zawie- ra bowiem prawie 2 razy tyle tej- witaminy, co cytryna. Ponadto pie- truszka reguluje zaburzenia trawie- nia, ma zastosowanie przy wzdęciach, braku łknięcia, w obrzękach, w pi- sku moczowym, w chorobach peche- ry, w niektórych schorzeniach ne- rki, „magazyn” cytryny. Niedosta- teczny wydalniczy może itp.

PODOBNIJE jak pietruszka, koper- i lubczyk (który służy do wyrobu ko- stek „magazyn” do roślin, które cło- wu od wieków nie bez przyczyny- uczynił swymi przyprawami, należa- jąca seler. A siewie siew seleru jest lekarskim między innymi na- ciepienia artretycznego.

OPROCZ wartości witaminowych i chlorofilowych wszystkie wymienione- rośliny (za wyjątkiem cebuli) mają- drażnienie moczopędne (a więc zapo- biega i tytu) i poprawiają trawie-



MIEDZY NAMI KOBIECIAMI

Wprawdzie na wy- biegu pojawiała się od- czasu do czasu „Ty- wiarka”, „spiral” czy „dzwon” ale były to- modele „społeczne”, nie ekstrawaganckie, nadające się do nosze- nia przez każdą kobie- tę. Od lat jest to jed- na z większych zalet „Telimeny”.

Z BRAKU miejsca zasynalizuje tylko, że- w zbliżający się kar- nawał „Telimena” ma- suje cztery rodzaje ma- teriału: koronkę (przed wszystkim w- kolorze czarnym i bia- łym, choć bywają tak- że złociste i czerwone), gipure, szylon i bro- kat. Suknie raczej kró- tkie, gdyż ciągle jesz- cze trwają kłopoty z- uzyskaniem odpowied- niego tła dla długiej- kreacji tzn. męczynny- uwaga fraku bądź smo- kingu.

DO KARNAWAŁU- starajmy się ubierać- we wszystkie odcienie

Jak obsługiwać się aparaturą pralek?

W OSTATNIM ranku pt. „ZROB TO SAM”, demon- straliśmy na rysunkach i opisywaliśmy sposób uży- menia pralki. Daś „jak- obsługiwać się aparaturą pra- lek” — uczy Instytut Elek- trotechniki.

Uziemienia pralki za po- mocą osobnej linki dokonaj- należy zawsze przed wci- snięciem wtyczki do gniaz- da wtyczkowego, a nie za- nim pralka zostanie urucho- miona. Na porót wydaje- się, że chodzi tu o samo- — tu jednak właśnie kryje- się niebezpieczeństwo wy- padku.

KIEDY GROZI PORAZENIE? JESLI bowiem obsługują- cą pralkę najpierw włoży- wtyczkę do gniazda, a na- stępnie przystąpi do uzie- mienia pralki — to w przy- padku, gdy izolacja pralki jest uszkodzona, między jed- na ręką trzymającą koniec linki uziemniającej, a drugą- dotykającą kranu lub ru- rki wodociągowej może wy- stąpić pełne napięcie sie- ci, co grozi śmiertelnym pora- żeniem.

Dlatego też pamiętajmy, że- najpierw trzeba pralkę- uziemić, następnie włożyć- wtyczkę do gniazda wtycz- kowego, a potem urucho- mić silnik. Nie należy też- manipulować przy uzie- mieniu, gdy wtyczka tkwi w- gniazdku.

UZIEMIENIA pralek moż- na dokonać (wilo pralek- łączenie metalowym kła- mem lub rurą szklą wodoci- kowej. Do żadnych innych- pralek nie wolno.

JESLI za trudności z- uziemieniem pralki, wda- cza porażenie jeszcze jeden- sposób. Manowicie, po- pralkę można podłożyć cho- dnik od strony grubej, tu- my o takich rozmiarach- aby osoba obsługująca pral- kę stała zawsze obtema na- kami na takim chodniku.

WARUNKIEM skuteczno- ści tego sposobu jest jed- nym jednak odłączenie pral- ki od szlaku i wszelkich przedmiotów, które w jak- kolwiek sposób mogłyby ją- łączyć się z ziemią, jak np- woda, gaz, płyta kuchen- na itp.

Wiadomości filatelistyczne Pomorza Zachodniego

SZCZECIŃSCY fila- telisci brali żywy udział w różnych uro- czystościach ogólnokraj-owych i zagranicznych, odnosząc sukcesy we- wszystkich rodzajach zbiorów. I tak: na „IN- TERMESSE II” — w sta- wie Miast Targow-ych w Poznaniu kol. SZCZECIŃSCY zbór- zbirów „NARODU” PR-AGNA ZBLIŻENIA WSPOLPRACI I PO- KOJU” uzyskał srebr- ny medal. Na wystawie „BUDAPEST 61” Zar- rząd Główny PZF zar- ganiizował kilkunio- wu wycieczkę dla- członków zalegają- ich rodzin z całej Pol- ski (ze Szczecina u- czestniczyło 7 osób). Wśród blisko 3.000 zbiorów z całego zbio- ra znajdowało się tam 31 zbiorów Polski, w- tym 4 zbioru ze Szczeci- na (1 dorosły i 3 mło- dzież). Musimy z- dumie stwierdzić, że- nasza wystawa „Pol- ska 60” w u. rnk, by- ła lepiej zorganizowa- na, posiadała cieka- we zbory, przestron- ne pomieszczenia i o- prawę.

OBECNE filateliści przystępują się do- wzięcia udziału w O- GÓLNOPOLSKIEJ WYSTAWIE FILATE- LISTYCZNEJ w Ło- dź (5-12 XII), orga- nizowaną pod hasłem „LENIN I JEGO ZY- CIE”. Zbory ze Szczeci- na zostały już zgło- szone. JURWIL



JAZZ

POPOLOTKUJMY. Mówi się i pisze o- statnio wiele na te- maty studenckiego klu- bu „Pimpus”, o któ- rego istnieniu jego- najzagorzalsi bywal- cy zaczynają już po- woli zapominać. Prze-

dużający się w nie- skończoność remont- lokalu klubowego ma- jednak podobno zo- stać wkrótce zakoń- czony i już (uwaga! uwaga!) 4 listopada „Pimpus” otworzy- swe podwoje. Mówi- się także o możliwo- ści powrotu do Klu- bu jednego w na- szym mieście zespołu- jazzowego z ambicją- mi, jakim jest „com- bo” Jerzego Wilka.

Obeenie, w nieco- zmienionym składzie, orkiestra ta występi- e w Klubie „Laczo- nościowca” ciesząc- się zasłużonym po- wodzeniem, szczegó- nie wśród młodzieży.

WEDKI

SYSTEM WEDKI, nie wiadomo dlaczego- nazywany z łacińska „pater-noster”, co po- polsku znaczy „ojcie- nasz”, nadaje się do- łowienia drapieżnych- ryb zarówno na wod- ach bieżących, jak i- stojących, szczególnie- w miejscach bardzo- „glebokich” lub gęsto- zarosniętych — sło- wem wszędzie tam, gdzie użyć zwykłej- wedki-złocówki jest- bardzo utrudnione. Pa- ter-noster pozwala na- utrzymanie przynęty- na właściwej głęboko- ści i w określonym- wybranym przez wed- karską miejscu.

Do wedki o prze- kroju 0,3 mm, zako- Ńczony petelką, przy- mocowuje się (z pet- elki) kawałek żyłki- grubości 0,1 lub 0,2 mm- długości ok. 30 cm, z- uwiązany na końcu- ciężarkiem ok. 30 g.

Do tego samego za- kochenia wedki przy- ciska się też przynęt- z żyłki 0,3 mm, długo- ści ok. 20 cm, z hac- ykiem o krótkim ra- mie- niu i szerokim (8-9



mm) luku. Odległość spławika- od ciężarka powinna- być równa lub nie- co większa od głęboko- ści wody. Przynęta: u- kleiki, małe płotki lub- wzdrgi, rosówki i- dżdżownice inspekto- we itp. Jeżeli zamiast- okonia trafi się san- dacz, paron, nie mo- dla wina, tylko sanda- cza.

POLIKARP